

Dr Gary Meadors, 1 Koryntian, wykład 11, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, część 2, 1 Kor. 1:1-2:5

© 2024 Gary Meadors i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Meadors w swoim wykładzie na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 11, Odpowiedź Pawła na ustny komunikat z domu Chloe, rozdział 1, werset 1 do rozdziału 2, werset 5.

Cóż, dziękuję za powrót. Kontynuujemy naszą rozmowę na temat 1 Koryntian, rozdziały od 1 do 4. W wykładzie wideo numer 10, tuż przed tym, który jest numerem 11, nadal z notatkami wypełnionymi numerem 7, przedstawiłem wam podstawowe nurty rzymskiego Koryntu w odniesieniu do całej tej idei nauczyciela i ucznia, faktu mówców, którzy byli ważną częścią zgromadzenia rzymskiego miasta, jego systemu prawnego, całej tej kwestii statusu i godności, przejęcia lub utraty tego, i wszystkiego, co było pod tą kwestią podziałów w Koryncie. Jak czytamy w 1 Liście do Koryntian 3:3, postępowali w sposób świecki, mieli świeckie nastawienie, co jest niezwykle ważne, ponieważ wszystko, co robimy, jest produktem naszego sposobu myślenia.

Biblia mówi w Księdze Przysłów, że jak człowiek myśli, taki jest. Jezus powiedział, że z serca, które jest umysłem, wychodzą kwestie życia. W Biblii serce jest tutaj rozumnym procesem, a nie emocjonalnym procesem.

Nasza kultura umieszcza serce w domenę emocjonalnej, ale Biblia nie. Serce ma związek z procesem racjonalnym, ogólnie rzecz biorąc. Wierzyć w Pana Jezusa Chrystusa całym sercem nie oznacza mieć emocjonalnego doświadczenia z Jezusem.

Oznacza to myślenie o Jego roszczeniach wobec twojego życia i podporządkowanie się tym roszczeniom, uznanie tych roszczeń i wyznanie tych roszczeń. To proces umysłowy. To bardzo ważna koncepcja, którą należy uchwycić w Biblii, to znaczenie terminu serce w Piśmie Świętym.

Więc dałem ci to tło. Rozmawialiśmy o kilku kwestiach. Teraz chcę przejrzeć tekst na stronie 55 Notatnika 7. Nazywam to tradycyjnym zarysem.

To jest coś w rodzaju akapit po akapicie przepływającego przez tekst. Widzieliśmy chiastyczny zarys Talberta, gdzie zaczyna od trzech pytań, a następnie odpowiada na nie w odwrotnej kolejności. Ten zarys jest prawowitym obrazem struktury, która nadal stawia rzeczy mniej więcej tak, jak ja je stawiam, przy czym rozdział 2 jest bardzo istotny w samym centrum tego.

Ale chcę wprowadzić trochę inną logikę do przepływu tych akapitów. Może nie tyle inną logikę, co logikę, którą widzę w sposobie, w jaki Paweł komunikuje się tutaj z Koryntianami. Dobrze, zauważmy, że w naszym tradycyjnym zarysie zaczynamy od stwierdzenia przez Pawła problemu podziału, który według domostwa Chloé istniał w kościele korynckim.

Pamiętajcie, że te podziały są częścią tej całej idei. Czytając ten tekst, zachowujesz się światowo. Działasz w ciele. To jest po prostu kolejna metafora bycia światowym.

W rezultacie podziały są wynikiem podążania za światopoglądem rzymskiego Koryntu i rozumienia życia i tego, jak żyć, a następnie podążania za poglądem chrześcijańskim. To podzielony kościół. Są podzieleni w kwestii ludzkich postaćów.

Niektórzy są Pawła, niektórzy Apollosa, jak mówi nasz tekst w wersetach od 10 do 17. Ale proszę, trzymajcie się myśli, że rywalizacja między nauczycielami jest częścią sposobu, w jaki działała kultura rzymska. Przede wszystkim, istnieje apel o jedność z powodu tego problemu rywalizacji, tego problemu podziału.

Biblia mówi w 1:10: A proszę was, bracia, siostry, w imieniu Pana Jezusa Chrystusa, abyście wszyscy byli jednomyślni i aby nie było wśród was rozłamów, ale abyście byli zjednoczeni w tym samym umyśle. Zauważcie, że w tym samym umyśle i tym samym celu.

Widzicie, moi przyjaciele, jedność jest przede wszystkim jednością mentalną, nie partyjną, emocjonalną. To jedność, która oznacza, że myślimy w ten sam sposób, że opisujemy rzeczywistość w ten sam sposób i że mamy te same poglądy i tę samą etykę. Nie sądzę, że jest to aż tak jedność w sensie absolutnym.

To niemożliwe w ludzkiej sferze. To jedność i różnorodność. Jedność to umiejętność radzenia sobie z różnorodnością, ale różnorodność nie może zbyt odchodzić od centralnych, podstawowych pojęć, które ustanowili apostołowie.

Warto zauważyć, że apel Pawła, kiedy apeluje do nich bardzo mocno, nazywa ich braćmi i siostrami. Apel Pawła do rodziny. Apeluje do nich jako do przyjaciół, jeśli łąska, a nie jako apostoł do tych podwładnych.

Jest ich częścią. Fitzmeyer nazywa ten list, a przynajmniej ten jego fragment, hellenistycznym listem napomnienia i robi to na podstawie słowa apel. Apel jest napomnieniem.

Napominam cię, powiedzieliby niektórzy starsi wersje. To jest rzecz noutetyczna. Słowo noutetyczna pochodzi od greckiego słowa, które oznacza napominać, apelować, błagać.

To jest właśnie ten rodzaj listu. Ilustruje to, mówiąc, że Paweł mówił im: jesteście chrześcijaninem; postępuj jak chrześcijanin. Dostosuj swoje działania do swojego myślenia.

Tak zawsze podchodzi do tego Biblia. Nie jest to think slash do, tylko think hyphen do. Zawsze idą w parze.

Epistemologia i aksjologia. Epistemologia to źródła oraz natura i ważność wiedzy. Aksjologia ma związek z zaangażowaną etyką.

Myślenie, działanie. Działasz, ponieważ myślisz w określony sposób. To nie jest działanie, a potem myślenie.

To myślenie, a potem działanie. Czy kiedykolwiek zastanawiałeś się, czy wszystkie listy Pawła są ułożone z teologią i etyką? Czy kiedykolwiek zauważyłeś, że jeśli jest 6 rozdziałów, 3 rozdziały to swego rodzaju teologiczne podstawy, a ostatnie 3 rozdziały to napomnienia i kwestie behawioralne.

Jeśli jest 12 rozdziałów, 6/6. Jeśli jest 14, 7/7. Jest to niemal religijnie ułożone w ten sposób. Ma to związek z myśleniem i działaniem. Biblia zawsze jest taka i nigdy się nie rozwidla.

Użyję tego słowa jeszcze raz. Nigdy nie oddziela myślenia od działania. Działanie jest naturalnym produktem sposobu, w jaki myślimy, tak jak myśli człowiek, mówi Biblia.

My też. I dlatego musimy odwrócić część naszego myślenia o byciu chrześcijaninem. Często chrześcijaństwo jest stawiane na emocjonalnej podstawie.

Chrześcijaństwo jest, według Biblii, racjonalną podstawą, nie emocjonalną. Emocje są produktem. Nigdy nie są przyczyną.

Nigdy nie są w centrum uwagi. Są produktem innych rzeczy. Miejmy nadzieję, że mamy emocje w naszym życiu.

Ale faktem jest, że jeśli nie myślimy prosto, nie będziemy żyć prosto. Przemieńcie się przez odnowienie waszego umysłu, abyście mogli demonstrować objawioną wolę Boga. Nie chodzi o odnowienie waszych emocji i innych rzeczy.

Jeśli nie myślimy właściwie, nie będziemy postępować właściwie. I tak czy inaczej nie będziemy mieć podstaw do naszych działań. Teraz, w tym konkretnym momencie, jeśli czytałeś komentarz, ponieważ Fitzmeyer porusza ten list napomnienia, który jest tym, co jest znane jako środek retoryczny, on, w tym momencie w swoim komentarzu na stronach 66 i 67, podaje listę środków retorycznych, które są używane w księdze 1 Koryntian.

To jest dość ważne, ponieważ w tym gatunku apelacyjnym, który jest bardzo ważną częścią Corinthians, mamy środki retoryczne, których pisarz używa, aby przyciągnąć uwagę odbiorców. Pamiętaj, że te rzeczy były czytane ludziom. Ich uszy były pierwszymi, które reagowały na słowa.

A te słowa są bardzo często używane w tym względzie. Posłuchaj, co mam ci do powiedzenia. O, ożyw się.

To kwestia retoryczna w kulturze mówionej. Więc on ją podaje w tym momencie. Więc w tym momencie przedstawię wam coś, co jest bardzo ważną częścią 1 Koryntian.

A jednak nie mamy do czynienia ze sloganem, na przykład w tym konkretnym tekście, ale z kwestią środków retorycznych. Jednym z największych środków retorycznych w Księdze 1 Koryntian są tak zwane slogany. Teraz zauważ na dole strony 55, że ciekawą cechą 1 Koryntian jest obecność sloganów.

Czym jest slogan? Paweł bierze dictum, wypowiedzi Koryntian z tej wymiany zdań. Cytuje to powiedzenie, a następnie odpowiada na nie, wyjaśniając je i poprawiając, jeśli to konieczne. Tak więc w tej książce zobaczymy kilka miejsc, w których kontekst jest wprowadzany cytatem.

I ten cytat może być, i kiedy studiujesz komentarze, możesz to wywęszyć, może być tym, co powiedzieliby Koryntianie, a nie tym, co mówił Paweł. A potem Paweł wraca i ich poprawia. Wszystko jest dozwolone było sloganem, który rzuciliby Pawłowi w twarz.

Paweł używa tego cztery razy. I wraca i mówi, ale nie wszystkie rzeczy da-da-da-da-da-da. W związku z tym bądź świadomy tej kwestii sloganów; komentarze ci to wskażą.

Chcę wam dać tutaj mały obraz tego. Paul mówi to, co oni mówią, a następnie deklaruje, jak to należy rozumieć lub ewentualnie poprawić. Fitzmeyer identyfikuje następujące slogany, a ja podałem wam listę tutaj w notatkach dla waszej wygody.

Zanim przejdę dalej, jak ze wszystkim, są tacy, którzy spojrzeliby na rzeczy inaczej. Margaret Mitchell jest świetną uczoną i jest cytowana przez Garland, jeśli czytasz ten komentarz. Ona nazywa te rzeczy, które my nazywamy sloganami, retoryką imitacji.

Paweł podszywa się pod nich, a następnie odpowiada. To rodzi pytanie, czy to dokładnie to, co powiedzieli, czy to jest to, co Paweł mówi, że powiedzieli, a następnie odpowiadają? Szczerze mówiąc, nie obchodzi mnie, jak chcesz to odebrać. Jeśli rozumiemy Pismo jako autorytatywne, wychodzi to w ten sam sposób.

Więc będę je nazywać sloganami, ale myślę, że Margaret Mitchell jest świetną badaczką Nowego Testamentu. Gorąco polecam wszelkie prace, które dla was przygotowała, a także prace na temat Koryntian. Przyjrzyjmy się im teraz.

Zauważysz, że dałem ci wykres; niestety paginacja jest taka. Strona 55 na dole ma ASV i NIV. Następna strona daje ci wykres na stronie 56.

ASV to lewa kolumna, a NIV to prawa kolumna. Na przykład jedno z pierwszych haseł w 6:12 brzmi: wszystko jest zgodne z prawem. NIV tłumaczy to: Mam prawo robić wszystko.

Okej, to jest równoważne zrozumienie wszystkiego, co jest dla mnie dozwolone. Nie jest zbyt dalekie od podstawy, ale możesz zobaczyć formalne tłumaczenie i funkcjonalne lub dynamiczne tłumaczenie. 6:13, mięso dla brzucha i brzuch dla mięsa, ale Bóg obali zarówno to, jak i je.

Umieszczając to na liście, Fitzmeyer twierdzi, że to slogan. To coś, co rzuciliby Paulowi w twarz. NIV mówi o pożywieniu dla żołądka, a żołądek dla pożywienia.

Bóg zniszczy ich oboje dość blisko. 8:1, wiemy, że wszyscy mamy wiedzę. Powiedzieliby, że wszyscy posiadamy wiedzę, co jest niemal tym samym.

W 8, Paweł odpowie na to. 8-4, żaden bożek nie jest niczym na świecie. Nie ma Boga oprócz jednego.

NIV jest bardzo blisko. 8:5, jest wiele Boga i wiele Pana. Bardzo blisko ponownie w tłumaczeniach.

Wszystko jest dozwolone. 10:23, tutaj wracamy do tego, co widzieliśmy w 6:12. Wszystko jest dozwolone i używają tego samego tłumaczenia; Mam prawo robić wszystko.

Rozdział 15, nie ma zmartwychwstania umarłych. To ciekawe, bo tak by powiedzieli. To jeden z problemów, który poruszał Paweł, a on wraca i porusza go dla nich.

Być może, oto kilka możliwości, nie wziętych przez Fitzmeyera, ale wrzuconych do miksu. Jestem Pawłowy, jestem Apollosowy, podążam za tym i tamtym. Może to mówili, a Paweł wchodził i je cytował.

To jest możliwe, ale to nie jest to samo. Jest to bardziej opisowe w rozdziale 1, gdzie te osobowości są przedstawiane. Podczas gdy w innym kontekście kontekst jest niemal ograniczony przez slogan, ponieważ staje się on kontrowersyjnym stwierdzeniem, które zostanie przeanalizowane.

7:1, myślę, to slogan. Dobrze jest, gdy mężczyzna nie dotyka kobiety. W NIV dobrze jest, gdy mężczyzna nie ma stosunków seksualnych z kobietą.

To jest NIV 2011. To wchodzi w kontekst; oryginalny NIV mówił, że dobrze jest, aby mężczyzna nie żenił się. To było absolutnie okropne tłumaczenie tego fragmentu.

Nowa NIV to wyprostowała. 8-8, ale jedzenie nie poleci nas Bogu, ani jeśli jemy, ani nie, ani jeśli lub jesteśmy najgorsi. Ten formalny język to doobie doobie, pamiętaj.

Czy jesteśmy najgorsi, a jeśli jemy, czy jesteśmy lepsi? Wygładzone przez NIV, ale jedzenie nie przybliży nas do Boga. Nie jesteśmy gorsi, jeśli nie jemy, i nie jesteśmy lepsi, jeśli jemy.

I tak znowu, to jest część retoryki, część retorycznej natury tego, co dzieje się między Pawłem a jego słuchaczami. I kilka innych jest wspomnianych, prawdopodobnie rozdział 14, o którym wspomnieliśmy we wstępie do kwestii Nie pozwalam kobiecie uczestniczyć w rozdziale 14. Wrócimy do tego jeszcze raz, ale doszliśmy do tego we wstępie.

Są to więc środki retoryczne, które można łatwo przeczytać w Biblii. I to tylko mała część środków retorycznych. W rozdziale 4 omówimy środek retoryczny sarkazmu.

Pod koniec rozdziału Paweł niemal żartobliwie mówi Koryntianom, co o nich myśli. A gdybyś miał to przeczytać poważnie, odebrałbyś to zupełnie źle. Tak więc jest to list apelacyjny, a hasła są częścią błagania, apelowania i argumentowania, co może być częścią tego gatunku literackiego.

Sprawozdanie w wersetach 11 i 12. Sprawozdanie, jak mówi, ponieważ zostało zgłoszone przez domowników Chloe, że są te podziały. I tutaj mamy Pawła, Kefasa, Paulusa, Chrystusa i tak dalej.

Już słyszeliśmy, że jak wyjaśniono w 3:3, myślisz w sposób świecki. Teraz rozumiemy, że kiedy czytasz 1 Koryntian, gdzie mowa jest o tej rywalizacji ludzi, odnosi się to do konkurencyjności nauczycieli i uczniów. I tak masz uczniów Apollosa, i masz uczniów Piotra, masz uczniów Pawła, a potem masz tych, którzy myślą, że są naprawdę pobożni, a są uczniami Chrystusa.

I wszyscy oni rywalizują ze sobą o status. A Paul mówi, że wszyscy się mylicie, bo macie to na opak. To nie jest rywalizacja.

Wszyscy jesteśmy jednością w Chrystusie i musimy się zjednoczyć, a nie być rozdzieleni. Dobrze, więc sprawozdanie. Więc w wersetach 13 i następnych, pozwólcie mi spojrzeć bardzo szybko na górę strony 57.

Zauważ komentarz. Pamiętaj, że wydaje się, że Koryntianie postrzegają Apollosa jako potężnego. To była jego przemowa.

Najwyraźniej był bardzo interesującą osobą. Niektórzy nawet powiedzieli, że napisał List do Hebrajczyków, ponieważ Księga Hebrajczyków jest tak wyrafinowana i kwiecista w pewnych aspektach. Fizycznej obecności Apollosa brakowało według 2 Koryntian 10.10, a mimo to miał on silną wymowę.

Był niezłym perswazjonerem. I to są, znowu, kulturowe pomiary umiejętności oratorskich i poprawności. Koryntianie używali niewłaściwych miar.

Oni szli z kimś, kto był imponujący. Widziałem to w służbie, kiedy to się zdarzało, kiedy angażowano osobowości. Niektórzy ludzie są po prostu cwani i to jest metafora, że po prostu wydają się być w stanie mówić, a wszyscy po prostu mówią, och, jak to jest cudowne.

Może są wysocy i przystojni lub piękni, i mają przytłaczającą osobowość, i mają dar do słów. Potrafią opowiedzieć wiele historii i zapewnić rozrywkę, a ty po prostu jesteś tym wszystkim szalony. Cóż, musisz być ostrożny.

Paweł był chyba brzydkim facetem. Pamiętaj, że został ukamienowany w Listrze na początku swojej posługi. Kiedy ludzie rzucają kamieniami, nie rzucają ich pod twoje stopy.

Rzucają ci nimi w głowę. Bardziej prawdopodobne, że nosił blizny po tym. Myślę, że to ma coś wspólnego z jego cierniem w ciele.

Niektórzy mówią, że miał zły wzrok. Cóż, to też może być wynik ukamienowania. Niektórzy mówią, że Paul był niski i łysy.

To sięga do historii rzeczy. Nie mamy żadnego autorytatywnego tekstu na ten temat. Nie był imponującym facetem, dopóki nie przemówił, dopóki nie napisał, i wow, kim jest ten facet? Moje życie wersety w 2 Piotra 3. Piotr powiedział, że Paweł pisze pewne rzeczy, które są trudne do zrozumienia, a niewykształceni popełniają błąd, zmagając się z wypowiedziami Pawła.

To parafraza tego stwierdzenia w Piotrze. Teraz, jeśli apostoł Piotr musiał powiedzieć, że Paweł napisał pewne rzeczy, które są trudne do zrozumienia, kiedy mówił językiem, którym mówił Paweł, znał Pawła. Rozmawiał z Pawłem.

Żył w tym samym kontekście co Paweł. Jesteśmy 2000 lat od siebie i myślimy, że jesteśmy tacy mądrzy. Jeśli Piotr się męczył, możesz być pewien, że my też będziemy się męczyć.

Często nie jest to oczywiste. Gdy szczegóły są badane w świetle kultury oratorskiej, zachowanie Koryntian jest wtedy rozumiane jako światowe. Tak więc światowe, gdy znajdujemy je w tłumaczeniu 1 Koryntian, musisz oddzielić się od światowego dzisiaj.

Wiesz, nie wiem, jakie są wasze obyczaje kulturowe w waszych społecznościach chrześcijańskich. W niektórych częściach Ameryki ludzie uważali, że to światowe, gdy kobieta nosiła za dużo makijażu lub za dużo biżuterii. Ludzie uważali, że to światowe, gdy mężczyzna ubierał się w bardzo drogi sposób, był wystawny, miał złote pierścienie, a może złoty naszyjnik i takie rzeczy.

Mamy wszystkie te obyczaje kulturowe i mamy tendencję do przypisywania im słowa światowy. Ale Biblia nie robi tego. Biblia używa słowa światowy, aby mówić o sposobie myślenia.

Myślisz jak świat. Uważaj więc, gdy w tych początkowych rozdziałach natrafisz na słowo świat. A tak przy okazji, jeszcze o tym nie wspomnieliśmy, ale słowo mądrość pojawia się 21 razy w rozdziałach od 1 do 4, a w pozostałej części książki jest rzadko używane.

21 razy. Ale słowo mądrość oznacza coś innego w różnych miejscach. Jest światowy mądry, co oznacza mądry w kwestii tego, jak działa świat.

Jest mądrość świata, która idzie w parze z tym. Jest mądrość Boga, która byłaby dobrą mądrością. A potem jest mądrość, która działa jak świat.

Masz mądrość świata. I tak 21 razy. Powtarzanie jest drzwiami do znaczenia.

Coś się dzieje z tą mądrością i nie zawsze jest to dobre. Potrzebujesz mądrości Boga, nie mądrości świata. Musisz myśleć o myślach Boga, a nie naśladować sposób, w jaki zostałeś wychowany, aby myśleć w naszym obecnym otoczeniu kulturowym.

Czy ryba jest mokra? Nie, nie jest. Czy człowiek czuje swoją kulturę? Nie. Więc nie zakładaj ani przez chwilę, że myślisz dobrze, tylko dlatego, że pomyślałeś.

Musisz zbadać. Musisz zrozumieć, co na ciebie wpływa, abyś mógł się skontaktować z tym, jak powinieneś czuć się mokry w kontekście swojej kultury. W wersach 13–17 znajduje się retoryczna ocena problemów podziałów.

I tutaj mamy te pytania retoryczne, na które Paweł odpowiada w książce zgodnie ze sposobem, w jaki Talbert to dla was przedstawił. Mamy więc kościół podzielony, a w tych pierwszych 17 wersach podzielony przez tych ludzkich postaćów i to, jak ci ludzcy postaćy miesza się z przestaniem: postaćami i przestaniem.

Oto cytaty Leona Morrisa, znakomitego biblisty z Australii. Posłuchaj go, a będziesz mógł przeczytać go również samodzielnie. Niektórzy, przynajmniej Koryntianie, zbyt wysoko cenili mądrość i elokwencję człowieka, zgodnie z typowym greckim podziwem dla retoryki i studiów filozoficznych.

W tym przypadku Paweł podkreśla, że głoszenie z mądrością słów nie było częścią jego misji. Ale pamiętaj o klasie; to mądrość słów w kontekście Koryntu Rzymskiego, co oznacza robienie tego na swój sposób. Nie mówi to nic przeciwko dobremu mówieniu.

Nie mówi nic przeciwko inteligentnemu mówieniu. Nie mówi nic o używaniu dobrego słownictwa. Nie musisz być niedbałym mówcą, aby zadowolić Boga.

Musisz być dobrym mówcą, ale nie mówisz jak świat w kategoriach jego znaczenia. Ale możesz być absolutnie wspaniałym mówcą, wpływowym mówcą, imponującym mówcą, mówiącym prawdę Bożą, a nie tylko zabawiającym ludzi sztuczkami świata, jak komik, który wstaje i opowiada dowcipy. Obawiam się, że widziałem zbyt wiele takich ambon.

Więc, mówi on, z mądrością słów, to nie było częścią jego zlecenia. Tego rodzaju kazanie przyciągnęłoby ludzi do kaznodziei. Unieważniłoby krzyż Chrystusa.

Wierne głoszenie krzyża powoduje, że ludzie przestają pokładać ufność w ludzkich pomysłach i polegają raczej na dziele Boga w Chrystusie. Poleganie na retoryce spowodowałoby, że ludzie zaufaliby ludziom, co jest dokładnym przeciwieństwem tego, co głoszenie krzyża ma na celu. A jednak Paweł użyje naprawdę wyrafinowanej retoryki.

Paul będzie używał słów, aby przyciągnąć uwagę ludzi. Koniec rozdziału czwartego byłby tego świetną ilustracją. Więc to nie jest mówienie samo w sobie.

Z jakiej platformy się mówi? Z platformy świeckiej mądrości, platformy mówienia w tym kontekście lub platformy mówienia słowa Bożego. I powiem wam, że to przesłanie jest obraźliwe, a nie sposób przekazu. To samo przesłanie jest takie.

Bycie głupim mówcą nie podoba się Bogu. To, co podoba się Bogu, to głoszenie ewangelii, co ci, którzy mają tylko świeckie nastawienie, uznają za głupotę. Coraz bardziej jest to prawdą.

Zauważ, że Roman lub B. Paul ocenia problem podziału w domu Chloe, o którym doniesiono, że istnieje w kościele w Koryncie, wersety 18 do końca, prawie pod koniec rozdziału czwartego. Teraz, raz jeszcze, podział jest napędzany przez rywalizację. Podział jest napędzany przez fałszywą lojalność wobec nauczyciela, nawet dobrego, ale robiącego to w niewłaściwy sposób.

Paweł ocenia problem podziału, odwołując się do natury ewangelii. Są więc podzieleni nie tylko w kwestii ludzkich posłańców, ale także w kwestii samego przestania. Uważają, że krzyż nie do końca spełnia ich standardy retoryczne.

To wstyd. Ale mówienie o zbawieniu przez krew i ofiarę, a powodem tego jest to, że izoluje to od biblijnej metafory. Biblijna metafora sięga Starego Testamentu, a przestanie i metafora zostały stworzone w sytuacji, w której ofiary ze zwierząt były obrazem tego rodzaju odkupienia.

Wtedy Jezus staje się ostateczną ofiarą. To nie jest myśl na marginesie. To jest spełnienie metafory, która została zapoczątkowana dawno, dawno temu w samych pismach, a następnie stała się częścią pierwszego wieku.

Ale kiedy doszło do urzeczywistnienia się tego poprzez ukrzyżowanie Jezusa, cała idea ukrzyżowania i ofiary z ludzi stała się czymś, co było przeszłością, a nie teraźniejszością. I w rezultacie było to żenujące. I to nie pasowało do mądrości świata, mądrości świeckiej, a Koryntianie odczuwali to ukłucie i próbowali je unieważnić na różne sposoby.

Pseudoludzka mądrość nie potrafi zrozumieć przestania krzyża. To trudne. Zależy to od tego, w jakim świecie żyjesz.

Dorastałem w Stanach Zjednoczonych. Podróżowałem po świecie, ale moje główne istnienie kulturalne toczyło się w USA. Urodziłem się w latach 40. Byłem dzieckiem po II wojnie światowej.

W rezultacie dorastałem w Ameryce i prawdopodobnie przez około 30–40 lat miałem silną akceptację judeochrześcijańskiej etyki, judeochrześcijańskich wartości i nikt tak naprawdę nie kwestionował tego zbytnio. Och, w kilku miejscach tak. Ale kulturowo i ogólnie rzecz biorąc, ludzie identyfikowali się z tymi wartościami i je uznawali.

To już nie jest prawdą. Dzisiaj naszą amerykańską kulturę dominują wartości, które nie są tak bardzo zaczerpnięte z judeochrześcijańskiego myślenia. Mogą być jakieś szczątkowe elementy, ale w naszej kulturze, kiedy myślimy o politykach, o czym myślimy? Myślimy o kłamcach.

Myślimy o manipulatorach. To okropne, prawda? Ludzie, którzy rządzą naszym krajem w Ameryce, powinni dbać o nasze interesy. Niektórzy z nich mogą, ale widzimy, że są ciągle łapani w kłamstwa, chciwość i zachowania, które są nie do przyjęcia.

Gdyby ojcowie założyciele weszli dziś do Waszyngtonu, byłiby jak Jezus wchodzący do świątyni. Mieliby bicze w rękach i wypędziliby lichwiarzy, którzy zepsuli system. To

smutny stan rzeczy i mam nadzieję, że w jakiś sposób ten naród znajdzie swoją drogę, zanim zrezygnuje z rzeczy, które uczyniły go wielkim narodem na świecie.

Mamy swoje grzechy, to pewne, mnóstwo grzechów, a jednak w tym samym czasie, żyjemy gdzie indziej przez jakiś czas, jeśli chodzi o niektóre z walczących krajów na tym świecie, i widzimy biedę, widzimy nienawiść etniczną aż do przemocy i czystek etnicznych, wojnę, nie tylko plotki o niej, nie tylko okazjonalne akty terrorystyczne, ale kulturę wojny. To smutne. Nasz świat potrzebuje łaski Boga w najgłębszy sposób.

Tak więc, istnieje retoryczna ocena tego problemu, o którym myślał Paweł w tych podziałach: pseudoludzka mądrość i ludzka duma w 26 do 31. Możesz to przeczytać sam, ponieważ myślę, że te teksty mają być słyszane, a w słyszeniu ich jest moc.

Zasugerowałbym, żebyście w trakcie tych wykładów usiedli w pokoju sami, bez nikogo w pobliżu, przeczytali to na głos i posłuchali. Nie zamierzam po prostu poświęcić czasu temu filmowi i przeczytać ci tych rzeczy. Przeczytam część z nich, ale faktem jest, że musimy usłyszeć te teksty.

Przeczytam fragmenty od 26 do 31. Rozdział pierwszy, werset 26. Czytam z NRSV.

Rozważcie swoje powołanie, bracia i siostry. Niewielu z was było mądrych według ludzkich standardów. Znowu ta świecka mądrość.

Niewielu było potężnych. Nie miałeś statusu. Niewielu było szlachetnego urodzenia, ale Bóg wybrał to, co głupie na świecie, aby zawstydzić mądrych.

Teraz uważaj, jak to tłumaczysz. To nie znaczy, że cenisz głupotę, ale oznacza, że według kanonów świata nie jesteś wiele wart. Nie masz mocy.

Nie wchodzisz do Kongresu, Senatu czy Białego Domu, a ludzie nie pędzą, żeby cię zobaczyć i posłuchać. To jest światowa władza. Nie masz jej.

Większość z nas tego nie ma. Bardzo niewielu ma, a ci, którzy to mają, muszą nauczyć się, jak tego używać. Ale Bóg wybrał to, co głupie na świecie, aby zawstydzić mądrych.

Bóg wybrał to, co słabe na świecie, aby zawstydzić silnych. Potrafię sobie wyobrazić możliwy kontekst chrześcijańskich męczenników. Żyjemy w czasach, w których jest więcej chrześcijańskich męczenników niż w jakimkolwiek innym okresie w historii.

Niewiele o tym słyszymy w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w różnych częściach naszego świata. Chrześcijanie umierają za swoją wiarę, a nawet w chwili śmierci dają świadectwo o Jezusie, a ludzie się śmieją. Śmieją się z potępienia spadającego na ich głowy.

Słabi stali się silni. Bóg wybrał to, co niskie i pogardzane na świecie, rzeczy, które nie są, aby umniejszyć nicość rzeczy, które są. Teraz, kiedy tego słuchasz, pomyśl o statusie, statusie, statusie.

Co napędza Koryncki Rzymski Korynt? Status w umysłach wielu z tych wczesnych chrześcijan. A Paweł mówi, czekaj chwilę. Status jest tym, co napędza chrześcijański światopogląd.

Aby więc nikt nie chlubił się przed Bogiem, odrzućcie to. On jest źródłem waszego życia w Chrystusie, który stał się dla nas mądrością od Boga.

I został ukrzyżowany. I sprawiedliwość, i uświęcenie, i odkupienie, aby jak napisano, kto się chlubi, niech się chlubi w Panu. Czy zaczynasz wyczuwać te pierwsze cztery rozdziały? Cóż, to zostało odczytane na głos w tym zgromadzeniu.

Ludzie powinni byli płakać. Powinni pomyśleć o ofierze Chrystusa na krzyżu i powiedzieć: oto jestem, biegam w kółko, próbując być ważniakiem i zaprzeczając Jezusowi w tym procesie. Jak łatwo jest to zrobić w wielu kontekstach naszego życia.

Tak więc Paweł ocenia ten problem. Ocenia go poprzez odwołanie się do natury ewangelii. Ewangelia powinna nas pokornieć, a nie sprawiać, że odczuwamy fałszywe poczucie wywyższenia.

Więc wzywa ich, aby pamiętali stronę 58. Opisuje ich przeszłość. Nie byliście gorącymi strzałami.

I mówi o terażniejszości. Chwalcie się Bogiem. Nie chlubcie się Pawłem, Piotrem, ani nawet Chrystusem, ale chlubcie się tym, że Bóg tak umiłował świat, że dał swego jednorodzonego syna, co prawdopodobnie jeszcze nie zostało napisane, chociaż było prawdą.

Ponadto w rozdziale drugim, wersetach od pierwszego do piątego, widzimy, jak mówi o tym, że jesteśmy podzieleni w kwestii przesłania. I ten podział sprawił, że stworzyli Pawła według własnego myślenia, a nie takiego, o którym chciałby, aby myślano. Osobisty przykład Pawła w rozdziale drugim, wersetach od pierwszego do piątego, pokazuje mądrość i moc Boga.

Jak przykład Pawła kontrastował z opisem mówców publicznych epoki autorstwa Wintera? Mówcy publiczni epoki, mówcy, którzy przybyliby do Koryntu, przybyliby ubrani w określony sposób, zachowując się w określony sposób. A uczniowie przybyliby, przynosząc im dary, kłaniając się im w pewnych aspektach hołdu i wywyższając ich. Paweł nie przyszedł w taki sposób.

Chcesz to usłyszeć? Dobrze usłyszeć. Rozdział drugi, werset pierwszy. Kiedy przyszedłem do was, bracia i siostry, nie przyszedłem, aby głosić wam tajemnicę Boga w wzniosłych słowach mądrości.

Teraz, jeszcze raz, nie inkulturujcie tego i nie mówcie, chłopcze, nie potrafię dobrze mówić, bo jeśli będę dobrze mówił, to to naruszę i będę używał słów mądrości. Nie, to nie o tym jest mowa. Kiedy mówi, że nie zrobił tego wzniosłymi słowami mądrości, nie zrobił tego w świecki sposób, który by ich zaimponował.

Uczył to z mądrością, mądrością Boga. Uczył to w sposób wzniosły, z dobrym słownictwem i mocną mową, ale to nie była mowa, którą chcieli usłyszeć. Bo postanowiłem nie znać niczego między wami, prócz Jezusa Chrystusa i tego ukrzyżowanego.

To nie jest promocja ignorancji. To promocja faktu, że Paweł skupia się na przesłaniu Boga, a nie na wszystkich pułapkach, które przyniesie świat. A ja przyszedłem do was w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem.

Niektórzy wskazują, że Paweł przybył do Koryntu natychmiast po wizycie w Atenach. Powiedzą, że Paweł został pobity w Atenach, ponieważ próbował przemawiać do Ateńczyków jak filozof. I został tak pobity, kiedy przybył do Koryntu, że powiedział, że rezygnuję z tego.

Nie będę próbował tego robić ponownie. Po prostu będę głosił ukrzyżowanego Chrystusa. Szczerze mówiąc, nie znam pochodzenia tego rodzaju wyjaśnień, ale żeby ująć to najlepiej, jak potrafię, to bzdura.

To bzdura. Cokolwiek używasz w swoim otoczeniu, aby o tym mówić, to szaleństwo. To nie to, co te słowa oznaczają.

Paweł nie przegrał w Atenach. Paweł wygrał. Spójrz na konwertytów.

Był pewien nawrócony Areopagita. To był przywódca Aten. O tak, nie chcieli już słuchać.

Usłyszeli go po prostu jako kolejny głos pośród wielu głosów. Nie wszyscy pokłonili się Pawłowi, ale kilka osób tak. Powiem wam, gdybym poszedł na Uniwersytet Chicagowski lub do Hongkongu albo gdzieś na świecie, gdzie jest świeckie gniazdo edukacji i głosił proste przesłanie ewangelii, a zostałbym wyrzucony, ale jedna lub dwie osoby podeszły do mnie później i powiedziały, że chcemy usłyszeć więcej o Jezusie.

Czy czułbym się jak porażka? Założę się, że nie. Byłbym absolutnie uradowany. Kiedy Paweł powiedział, przyszedłem do was w słabości i bojaźni, i w wielkim drzeniu, to nie jest komentarz na temat Aten.

To komentarz na temat własnej percepcji Pawła co do wartości i niesamowitości głoszenia ewangelii. Moje przemówienie i proklamacja nie były wiarygodnymi słowami mądrości. Po raz kolejny są to wiarygodne świeckie słowa mądrości, ale z demonstracją ducha i mocy.

Mówię ci, kiedy słuchałeś kazania Pawła, słyszałeś kazanie. Nie słyszałeś trzech punktów w wierszu. Nie słyszałeś mnóstwa historii, które wyszły z gazety w zeszłym tygodniu.

Nie słyszałeś mnóstwa internetowych dowcipów. Usłyszałeś coś, co zaangażowało twój mózg i pochwyciło cię, a duch Boży cię przekonał. To duch i moc, aby twoja wiara nie opierała się na ludzkiej mądrości, ale na mocy Bożej.

Moi przyjaciele, dopóki nie zrozumiecie tego, o czym mówiliśmy w naszym ostatnim wykładzie, nie zrozumiecie tego, ponieważ wchłoniecie to w swoje własne otoczenie i straciecie moc tego, co się tu dzieje. Musicie to zrozumieć, abyście mogli wnieść swoją kulturę i świecką mądrość waszej kultury, która musi zostać ujawniona i wystawiona na próbę, ponieważ nie jest to sposób na promowanie ewangelii. Wszyscy obserwujemy, jak kościoły próbują budować swoje postugi.

Zwykle oznacza to więcej ludzi. Oznacza to liczby. Nie ma nic złego w liczbach.

Ale często oznacza to, że musimy to zrobić, żeby im się to podobało. Cóż, nie chcemy tego robić, żeby odstraszać ludzi. Nie chcemy być grupą idiotów i głupców, ale często adaptujemy metodologię CEO tego świata i to, co działa.

Pragmatyzm naszych czasów zamiast głoszenia ewangelii Boga i pozwalania duchowi Bożemu przekonywać i budować kościół Jezusa Chrystusa. Musimy to odwrócić, moi przyjaciele. Musimy przywrócić prawdziwe kazanie i prawdziwą treść na ambonę, aby Jezus Chrystus został wywyższony.

Etyka biblijna jest podniesiona, a tym samym moc Boga jest podniesiona. W rozdziale 2:1 do 5, są podzielone postawy, brak dokładnego odzwierciedlenia tego. Nie przyszedłem do ciebie w ten sposób.

Calbert wskazuje w swoim piśmie, że Paweł odnosi się do bycia nauczycielem śródziemnomorskim. Częścią bycia nauczycielem śródziemnomorskim było to, że nauczyciel, który miał zwolenników, miał coś ezoterycznego, do czego jego zwolennicy się przywiązywali, co czyniło tego nauczyciela i ich wyjątkowymi. I zamierza; opiera się na tym trochę, gdy wchodzimy do rozdziału 2, wersetów 6 do 16,

aby wyjaśnić tę część 1 Koryntian 1 do 4. Ale zamierzam zasugerować ci, że tak, jest coś ezoterycznego, co pojawi się w 2:6 do 16.

Ale to nie jest śródziemnomorska ezoteryka, chociaż może istnieć pozorna korelacja. Paul jest nauczycielem, który naucza tajemnic. Byli nauczycielami, którzy twierdzili, że są tajemnicami.

Ale tajemnice Pawła są zakorzenione w Starym Testamencie i w trwającym objawieniu Boga. I spróbujemy to bardzo poważnie zbadać. W rzeczywistości poświęcę więcej czasu moim wykładom w tych pierwszych czterech rozdziałach, ponieważ istnieją pewne niezwykle ważne kwestie dotyczące natury Pisma Świętego i autorytetu Pisma Świętego, który jest zaangażowany w głoszenie ewangelii.

W 2:6 do 16 podział w kościele w Koryncie wynikał z niedoceniaenia źródła i autorytetu przesłania Pawła. Paweł daje Koryntianom wgląd w naturę i proces objawienia Bożego w wersach 6 do 16. W rzeczywistości, jeśli spojrzysz na 6 do 16, w samym środku tego fragmentu, mamy słowo, które Bóg objawił przez Ducha.

Bóg objawił się przez Ducha. Mówimy o objawieniu. Tak, to jest ezoteryczne, ponieważ jest zgodne z judeochrześcijańskim nurtem historii, w którym Bóg objawia się swojemu światu, a my mamy żyć zgodnie z treścią tego objawienia.

Ten proces objawienia prowadzi do mądrości, która wykracza poza ludzką indukcyjną analizę czegokolwiek i kładzie filozoficzne fundamenty dla dokładnego wyjaśnienia całej stworzonej rzeczywistości. Rozdziały od 1 do 4, ten podział i świecka mądrość budują się, zadając pytanie, no cóż, skąd stałeś się taki mądry, Paul? Skąd bierzesz całą tę mądrość? Paweł odpowie na to w 2:6 do 16. Następnie, w pozostałej części rozdziałów od 1 do 4, po zobaczeniu, skąd pochodzi mądrość, Paweł podaje przykład tego, co robią mądrzy nauczyciele.

Stają się sługami tych, którym służą. Wow, to robi się ekscytujące, prawda? 2:6 do 16 to swego rodzaju punkt zwrotny dla apologetyki Pawła za jego apostolski autorytet i misję. Oni odpychali Pawła.

Mówili, no cóż, Paul, skąd bierzesz te błyskotliwe pomysły? Co czyni cię tak mądrym? Paul im powie. To nie ja, mówi Paul. To objawienie Boga o znaczeniu przesłania, w którym wszystko naprawdę się gromadzi, i lepiej posłuchaj.

Walter Kaiser opublikował artykuł zatytułowany A Neglected Text in Bibliology Discussions, 1 Corinthians 2:6 to 16. Został opublikowany w Westminster Journal. To bibliografia na stronie 58.

Jeśli możesz to odzyskać, to jest to artykuł, który warto przeczytać. Przeczytaj tylko tę część. Możesz przeczytać całość, ale szczególnie część o 1 Koryntian 2:6 do 16.

Porozmawiam o tym następnym razem. Skupię się na tym i na tym, jak myślę, że ten fragment pasuje do rozdziałów od 1 do 4. Prawdopodobnie możesz go znaleźć online, jeśli poszukasz. Jeśli masz dostęp do biblioteki, która ma możliwość wyszukiwania czasopism, możesz go znaleźć.

Więc, najprawdopodobniej, większość z was, powiedziałbym, że 70 do 80 procent tych, którzy słuchają, jeśli będziecie kreatywni i nauczycie się, jak korzystać z komputerów, możecie znaleźć ten artykuł i możecie go przeczytać. Więc zatrzymam się tutaj na stronie 58. To wykład numer 11.

Wrócimy do siebie następnym razem i jestem pewien, że następnym razem skończymy rozdziały od 1 do 4. I chcę się skupić na tej sekcji, do której przechodzę, epistemologii, abym mógł pomóc ci zrozumieć, dlaczego Biblia jest tak ważna. Dlaczego musi być naszym jedynym przewodnikiem po wierze i praktyce, a zatem czymś, co musimy nauczyć się rozumieć i jak przenieść do naszego czasu i miejsca, abyśmy mogli być biblijnymi chrześcijanami, abyśmy mogli myśleć biblijnie, działać biblijnie w świecie, w którym żyjemy. Porozmawiamy później.

To jest dr Gary Meadors w swoim nauczaniu na temat Księgi 1 Koryntian. To wykład 11, Odpowiedź Paula na Oral Communique from Chloe's Household, rozdział 1, werset 1 do rozdziału 2, werset 5.